



prawoboze.org

Aneks 8a: Prawa Boga, które wymagają Świątyni

Ta strona jest częścią serii omawiającej prawa Boga, które mogły być przestrzegane wyłącznie wtedy, gdy Świątynia znajdowała się w Jerozolimie.

- [Aneks 8a: Prawa Boga, które wymagają Świątyni](#) (Ta strona).
- [Aneks 8b: Ofiary — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8c: Święta biblijne — dlaczego żadne z nich nie może być dziś zachowywane](#)
- [Aneks 8d: Prawa oczyszczenia — dlaczego nie mogą być zachowywane bez Świątyni](#)
- [Aneks 8e: Dziesięciny i pierwociny — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8f: Obrzęd Komunii — Ostatnia Wieczerza Jezusa była Paschą](#)
- [Aneks 8g: Prawa nazireatu i ślubów — dlaczego dziś nie mogą być zachowywane](#)
- [Aneks 8h: Częściowe i symboliczne posłuszeństwo związane ze Świątynią](#)
- [Aneks 8i: Krzyż i Świątynia](#)

Wprowadzenie

Od samego początku Bóg ustanowił, że niektóre części Jego Prawa miały być wykonywane wyłącznie w jednym, konkretnym miejscu: w Świątyni, w której postanowił umieścić swoje Imię (Powtórzonego Prawa 12:5-6, 12:11). Wiele przepisów danych Izraelowi — ofiary, dary, rytuały oczyszczenia, śluby oraz obowiązki kapłaństwa lewickiego — zależało od fizycznego ołtarza, od kapłanów wywodzących się z Aarona oraz od systemu czystości, który istniał tylko tak długo, jak stała Świątynia. Żaden prorok, ani nawet Jezus, nigdy nie nauczał, że te przykazania mogą zostać przeniesione w inne miejsce, dostosowane do nowych okoliczności, zastąpione praktykami symbolicznymi lub wypełniane częściowo. Prawdziwe posłuszeństwo zawsze było proste: albo wykonujemy dokładnie to, co Bóg nakazał, albo nie jesteśmy posłuszni: „**Nie dodawajcie nic do tego, co wam nakazuję, ani nic z tego nie ujmujcie**, lecz zachowujcie przykazania PANA, waszego

Boga, które wam daję” (Powtórzonego Prawa 4:2; zob. także Powtórzonego Prawa 12:32; Jozuego 1:7).

Zmiana okoliczności

Po zniszczeniu Świątyni w Jerozolimie w roku 70 n.e. sytuacja uległa zmianie. Nie dlatego, że Prawo się zmieniło — Prawo Boga pozostaje doskonałe i wieczne — lecz dlatego, że elementy wymagane przez Boga do wypełniania tych konkretnych przykazań przestały istnieć. Bez Świątyni, bez ołtarza, bez poświęconych kapłanów i bez popiołów czerwonej jałówki, dosłownie niemożliwe staje się powtórzenie tego, co pokolenia Mojżesza, Jozuego, Dawida, Ezechiasza, Ezdrasza i apostołów wiernie wykonywały. Problemem nie jest brak chęci; problemem jest niemożliwość. Sam Bóg zamknął te drzwi (Lamentacji 2:6-7) i żaden człowiek nie ma prawa otwierać ich na nowo.



Obraz Francesco Hayeza przedstawiający zniszczenie drugiej Świątyni w roku 70 n.e.

Błąd wymyślonego lub symbolicznego posłuszeństwa

Mimo to wiele ruchów mesjańskich i grup próbujących odtworzyć elementy życia izraelskiego stworzyło ograniczone, symboliczne lub na nowo wymyślone formy tych praw. Organizują obchody, których Tora nigdy nie nakazała. Wymyślają „próby świąt” i „prorocze uczty”, aby zastąpić to, co kiedyś wymagało ofiar, kapłaństwa i świętego ołtarza. Nazywają swoje twory „posłuszeństwem”, choć w rzeczywistości są to jedynie ludzkie wynalazki ubrane w biblijny język. Intencje mogą wydawać się szczerze, lecz prawda pozostaje niezmienna: nie istnieje coś takiego jak częściowe posłuszeństwo, gdy Bóg określił każdy szczegół tego, czego wymagał.



Zachodni Mur, znany również jako Ściana Płacz, jest pozostałością Świątyni w Jerozolimie, zniszczonej w roku 70 n.e. przez Rzymian.

Czy Bóg akceptuje nasze próby robienia tego, czego zabronił?

Jedną z najbardziej szkodliwych idei krążących dziś jest przekonanie, że Bóg jest zadowolony, gdy „robimy, co możemy”, próbując przestrzegać przykazań zależnych od Świątyni, jakby jej zniszczenie nastąpiło wbrew Jego woli, a my, poprzez symboliczne działania, mogliśmy Go w jakiś sposób pocieszyć. Jest to poważne nieporozumienie. Bóg nie potrzebuje naszych improwizacji. Nie potrzebuje symbolicznych zamienników. I nie jest czczony wtedy, gdy lekceważymy Jego precyzyjne instrukcje, aby tworzyć własne wersje posłuszeństwa. Jeśli Bóg nakazał, aby pewne prawa były wykonywane wyłącznie w miejscu, które On wybrał, przez kapłanów, których ustanowił, na ołtarzu, który uświęcił (Powtórzonego Prawa 12:13-14), to próba wykonywania ich gdzie indziej — lub w innej formie — nie jest pobożnością. Jest nieposłuszeństwem. Świątynia nie została usunięta przypadkowo; została usunięta na mocy Bożego postanowienia. Zachowywanie się tak, jakbyśmy mogli odtworzyć to, co On sam zawiesił, nie jest wiernością, lecz zuchwałością: „Czy PAN ma takie samo upodobanie w całopaleniach i ofiarach jak w posłuszeństwie Jego głosowi? Oto posłuszeństwo jest lepsze niż ofiara” (1 Samuela 15:22).

Cel tej serii

Celem tej serii jest jasne ukazanie tej prawdy. Nie odrzucamy żadnego przykazania. Nie umniejszamy znaczenia Świątyni. Nie wybieramy, które prawa zachowywać, a które ignorować. Naszym celem jest dokładnie pokazać, co Prawo nakazywało, jak te przepisy były przestrzegane w przeszłości oraz dlaczego dziś nie mogą być wykonywane. Pozostajemy wierni Pismu bez dodatków,

adaptacji czy ludzkiej kreatywności (Powtórzonego Prawa 4:2; 12:32; Jozuego 1:7). Każdy czytelnik zrozumie, że dzisiejsza niemożliwość nie jest buntem, lecz po prostu brakiem struktury, której sam Bóg wymagał.

Zaczynamy więc od fundamentu: tego, co Prawo rzeczywiście nakazywało — i dlaczego takie posłuszeństwo było możliwe tylko wtedy, gdy istniała Świątynia.